

Strona znajduje się w archiwum.



SKRADZONE RADIO ZAOFEROWAŁ POLICJANTOWI

Data publikacji 14.01.2012

Policjanci z Ursynowa zatrzymali sprawcę włamania do samochodu. 33-letni Robert G. wpadł podczas próby sprzedaży radia, które ukraść z fiata. Miał pecha ponieważ trefny towar zaoferował klientowi, który okazał się policjantem. Mężczyzna usłyszał już zarzut za włamanie. Teraz grozi mu kara do 10 lat więzienia.



Mundurowi z ursynowskiego komisariatu zostali wezwani na ulicę Jastrzębowskiego. Na miejscu zgłosił się do nich funkcjonariusz Policji i pokazał im mężczyznę, który kilka minut wcześniej próbował sprzedać mu radioodtwarzacz samochodowy za 100 złotych. Policjanci wylegitymowali go, a kiedy zapytali go skąd ma radio odpowiedział, że dostał od ojca. Potem jednak zmienił zdanie i stwierdził, że kupił na giełdzie. Po sprawdzeniu 33-latek wyszło na jaw, że był on wielokrotnie notowany za włamania i kradzieże. Ponieważ wszystko wskazywało, że mężczyzna zdobył radio nielegalnie został zatrzymany.

Sprawą zajęli się policjanci zwalczający przestępczość przeciwko mieniu. Funkcjonariusze ustalili, że Robert G. włamał się do fiata ducato zaparkowanego przy ulicy Zamiany. Mężczyzna wyłamał zamek w drzwiach samochodu, a potem ukraść z niego radioodtwarzacz oraz grę na konsolę. Właściciel pojazdu zgłosił w komisariacie zawiadomienie o przestępstwie i oszacował straty na kwotę 500 złotych.

Policjanci przedstawili 33-latkowi zarzut za włamanie. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

KSP / kj